



Związkowa OSA

Nr 100

07.01.2011

Obrady Międzyzakładowego Zarządu O. Z. Z. K i M. w Łodzi

Z tym numerem gazetki chcemy rozpocząć nowy cykl artykułów mówiących o pracy Zarządu Międzyzakładowego i Delegatów naszego związku, dzięki czemu mamy nadzieję zwiększyć Waszą wiedzę na ważne tematy bieżące, którymi zajmuje się nasza organizacja. W dniu 26 stycznia 2011r odbyło się, co miesięczne zebranie Zarządu Międzyzakładowego naszego Związku. Z wielu punktów chcemy przedstawić naszym członkom kilka, w naszym odczuciu ważnych spraw poruszonych na spotkaniu, które pozwolą wielu z nas pokazać z jak trudnymi i nie łatwymi sprawami ma do czynienia Zarząd Związku oraz jak wielka odpowiedzialność wymagana jest w podejmowaniu decyzji o podjęciu działań w rozwiązywaniu tych niełatwych problemów.

1. Każdy z nas wie, że w obecnym czasie dla Łódzkiego MPK najważniejszą sprawą jest podjęcie decyzji przez władze naszego miasta o podpisaniu umowy o powierzeniu usług komunikacyjnych w naszym mieście dla naszej firmy. Prezydium naszego Związku podjęło kroki by nawiązać kontakt z najważniejszymi przedstawicielami naszego miasta w celu przeprowadzenia dialogu wyjaśniającego, czy po wyborach nowe władze miasta nadal chcą współpracy MPK z miastem, czy może są inne plany, co do obecnego przewoźnika wykonującego usługi komunikacyjne w mieście. Możemy z satysfakcją powiedzieć, że naszym przedstawicielom udało się uzyskać obietnice spotkania w gronie osób odpowiedzialnych za sprawy komunikacyjne, gdzie obie strony postarają się przedstawić swoje opinie i znaleźć rozwiązanie zadawalające miasto jak i pracowników MPK. Ponieważ sprawa jest w fazie rozmów nie możemy na tym etapie przytaczać szczegółów, ale wydaje się, że ze strony władz naszego miasta jest wykazywana dobra wola do rozstrzygnięcia sprawy, która powinna zadowolić pracowników MPK.

Podobną sprawą a może nawet trudniejszą mają koledzy z naszej organizacji zakładowej w Pabianicach gdzie miasto nie ma pieniędzy na pokrycie wszystkich kosztów funkcjonowania tamtejszej komunikacji miejskiej, a co gorsza nie ma pomysłu jak temu zaradzić. W spotkaniu z Prezydentem i Przewodniczącym Rady Miasta Pabianic brali udział przedstawiciele tamtejszych Związków Zawodowych oraz Przewodniczący naszego Związku Ogólnopolskiego i Międzyzakładowego. Ponieważ sprawy są trudne z pewnością negocjacje toczyć się będą czas jakiś jeszcze. Pewnie wielu z was pomyśli w tym momencie; a co mnie obchodzą jakieś Pabianice. Pamiętajmy, że nasz związek zrzesza wiele różnych organizacji zakładowych na równych prawach w różnych miastach a Pabianice są jedną z nich w całej Polsce i sprawy ich dotyczące i sposoby ich rozwiązania prawie zawsze wcześniej czy później mają wpływ na wszystkie zakłady komunikacyjne w całym kraju, dlatego warto wszelkimi możliwymi środkami wspierać te organizacje by znaleźć takie rozwiązanie, które pozwoli zachować miejsca pracy i doprowadzą do tego, że ludzie odpowiedzialni za funkcjonowanie komunikacji w miastach czy gminach rozumieją, że aby mieć prawidłowo działającą firmę na poziomie, który zadowoli mieszkańców należy ją odpowiednio finansować i organizować. Życzymy kolegom z Pabianic i innych miast w Polsce, w których są podobne problemy by udało się je jak najszybciej rozwiązać w zadowalający dla wszystkich sposób. 2. Powróćmy na nasze podwórko. Temat, który rozpała wielu z nas do białości to oczywiście podwyżki wynagrodzeń. Początek roku to okres, w którym wszystkie związki zawodowe w zakładzie i przedstawiciele pracodawcy powinni usiąść razem do stołu i ustalić, w jakim zakresie będzie można zwiększyć wynagrodzenie pracownikom. Ale jak wielu z nas wie końcówka ubiegłego roku przyniosła naszej firmie zmiany na stanowisku prezesa, brak zdecydowanych rozstrzygnięć do dnia dzisiejszego ma wpływ na rozmowy płacowe, gdyż nikt nie chce podejmować decyzji. Sytuację pogarsza jeszcze sprawa nie rozstrzygnięcia

decyzji o powierzeniu, która ma znaczący wpływ na naszą wiedzę na temat, jakimi pieniędzmi będziemy dysponować i w jakich strukturach będzie istniała firma. Gdy tylko dostaniemy jakieś konkretne informacje na pewno Was poinformujemy i przedstawimy nasze decyzje w tej sprawie.

3. Nasz przedstawiciel do spraw socjalnych poinformował nas o nowych zasadach przyznawania pożyczki remontowej. Najważniejsza zmiana polega na oprocentowaniu pożyczki na 2%. Należy tu powiedzieć, że nasza organizacja związkowa była przeciwna tej propozycji. Według nas nie ma racjonalnego uzasadnienia takiego postępowania. Według nas miałooby to sens, gdyby owe 2 % było wykorzystywane do celów zwiększenia ilości przyznawanych pożyczek lub jej wielkości. Niestety, pieniądze mają być skonsumowane na inne cele socjalne.

4. Zarząd Związku podjął decyzję o zmianie obsługi prawnej naszego związku szczegóły w komunikatach na tablicach informacyjnych Związku.

5. Omówiono wstąpienie i udział w posiedzeniu sprawozdawczo-wyborczym do Zarządu Województwa Łódzkiego Forum Związków Zawodowych (szczegóły w osobnym artykule)

6. Poruszono sprawę grafiku dla prowadzących. Planuje się jakieś zmiany z inicjatywy kilku kierowników Zakładów Eksploatacyjnych, mamy jednak zbyt mało danych by rozwinąć temat. Związek jest przeciwny, jakimkolwiek zmianom dopóki nie zostanie przedstawione nam realne uzasadnienie konieczności podjęcia takich zmian w grafiku.

7. Dar Natury upomniał się o swoje urzędnika – jak pamiętamy wiele lat temu Dar Natury rozprawdzał urzędnika wraz z baniakami wody, które umożliwiały jej podgrzewanie lub schładzanie. Okazuje się, że wielu z nas nie korzysta z tych urządzeń i jednocześnie nie zdała ich do firmy. Będziemy wspólnie docierali do tych członków i prosili o rozliczenie się z pobranych urządzeń.

To tylko kilka spraw z wielu poruszonych na zebraniu zarządu związku nie sposób szczegółowo pisać o wszystkim, mamy jednak nadzieję, że przedstawiliśmy przynajmniej te najbardziej ważne na obecną chwilę. Na zakończenie chciałem wspomnieć o przykrych sprawie poruszonej na zebraniu dotyczącej skandalicznego zachowania się członków naszego związku wobec pracowników biura związku. Powiem szczerze ta sprawa zaszokowała wszystkich członków zarządu. Okazało się bowiem, że niektórzy członkowie Związku przychodząc do biura w celu załatwienia własnych spraw w wulgarny sposób komentują swoją opinie o związku, do którego należą i z pomocy którego korzystają. Koledzy, czegoś tu nie rozumiem, jeżeli macie zastrzeżenia czy uwagi do działalności Zarządu czy jakiegokolwiek działacza związkowego to możecie przyjść na zebranie zarządu, które jest zawsze otwarte dla swoich członków i wyrazić swoją opinie lub zwrócić się do swoich przedstawicieli na zakładzie i wywalić prosto z mostu, co was boli. Pracownicy biura wykonują swoją pracę i nie odpowiadają za działania Związku. Chyba nie trzeba jakiejś specjalnej kwalifikacji by to zrozumieć. Pamiętajmy, nasz Związek jest taki, jakimi jesteśmy my sami i co do niego wnosimy swoją osobą.

„Źądło”

„Krowy ryczenie”

Tradycyjnie autor biuletynu „ Między Przystankami” szuka sobie wroga, aby mógł prowadzić swoją działalność na tej bazie. Już zapomniał, że nie tak dawno za swoje publikacje w biuletynie „ Między Przystankami” tłumaczył się przed sądem i ma obowiązek zarówno nasz Związek jak i jego przewodniczącego przeprosić, tylko brak mu odwagi cywilnej. Ale myślę, że prędzej czy później to zrobi. Niestety cały czas wraca jak bumerang to, że kto nie myśli jak on lub nie chce go słuchać to jest na jego celowniku. Tym razem w biuletynie nr 29 „Między Przystankami” w artykule „Nie trzeba było długo czekać” opowiada o swoich rewelacyjnych przemyśleniach jakoby Związek Zawodowy Kierowców i Motorniczych (którego nie ma) odmawiał wzięcia udziału w akcjach bo gdzieś tam ma jakieś interesy. Większych bzdur dawno nie słyszałem, ale to nie nowość ze strony

autora sławnego biuletynu. Już się do tego przyzwyczailiśmy, iż tylko ów piewca jest bojownikiem o dobro ludu. Związek nasz nie ma tendencji wdawać się w awantury, brylować jako gwiazda medialna, zwłaszcza telewizyjna i woli załatwiać problemy w ciszy, ale skutecznie. Ten kto bryluje w telewizji powinien się tam zatrudnić, a nie pracować w MPK i wywoływać lawinę krytyki, często niezasadnych na nasze przedsiębiorstwo i jej pracowników. Jest takie przysłowie: "krowa, która dużo ryczy mało mleka daje". A więc proszę przestać ryczeć a zacząć działać na rzecz naszej firmy, a nie przeciwko niej.

Podsumujmy rok 2010 dla rozwoju naszego

Związku.

Styczeń to tradycyjnie miesiąc, w którym robimy różnego rodzaju podsumowania za miniony okres. My również postanowiliśmy zrobić takie podsumowanie dotyczące rozwoju naszej organizacji oraz jakie zmiany dokonały się w naszym Związku na przełomie wieku. Okazja jest podwójna, gdyż jest to okrągły 100-ty numer naszej gazetki. W ten sposób chcemy przybliżyć zwykłym członkom naszego Związku kierunki rozwoju, jakie podjął Zarząd Związku wraz z Delegatami. Mamy nadzieję, że ten artykuł wielu z nas uzmysłowi, że dokonano się wiele korzystnych zmian w strukturach naszego Związku oraz pokaże, że nie stoimy w miejscu, ale mamy konkretny plan rozwoju naszej organizacji związkowej. Plan, który pozwoli być równorzędnym partnerem podczas rozmów z władzami w naszym mieście, a może przede wszystkim pozwoli byćmy mogli zgłaszać nasze uwagi w sprawach pracowniczych na forum krajowym, gdzie powstają ustawy i przepisy dotyczące funkcjonowania naszych miejsc pracy.

Większość z nas wie, że nasz Związek wraz z kilkoma związkami zawodowymi skupiającymi w swoich szeregach tą samą grupę zawodową stworzył w 1995r Federację Zrzeszającą Związki Zawodowe Prowadzących Pojazdy Komunikacji Miejskiej w RP, co jak na tamten okres było olbrzymim sukcesem. Może w tym momencie warto przytoczyć trochę szczegółów z naszej historii.

„ Federacja powstała w **maju 1995 r.** z inicjatywy czterech organizacji związkowych komunikacji miejskiej w Polsce. Były to organizacje z Łodzi, Koszalina, Tych i Inowrocławia i szybko zaczęła się rozrastać. Ludzie w komunikacji miejskiej szybko doszli do wniosku, że są osamotnieni w swoich działaniach dlatego potrzebna jest centrala związkowa właśnie w tej branży. Pierwszym przewodniczącym Federacji został kolega Ryszard Cichy z NSZZ Kierowców Autobusowych i Trolejbusowych Pracowników PKM w Tychach. Siedzibą Federacji zostało miasto Łódź. W okresie od 1998 do 2002 r. przewodnictwem w Federacji przejął Jerzy Gryglewski ze Związku Zawodowego Kierowców i Motorniczych Komunikacji Miejskiej w Łodzi, a od 2002 do 2004 r. Stanisław Postaremczak ze Związku Zawodowego Pracowników Komunikacji Miejskiej w Poznaniu. W tym też okresie siedzibą Federacji był Poznań. Od 2005 r. funkcję przewodniczącego Federacji objął **Henryk Naglewicz ze Związku Zawodowego Kierowców i Motorniczych Komunikacji Miejskiej w Łodzi**, a siedzibą Federacji ponownie stała się **Łódź**. W tym czasie przedstawiciele Federacji brali udział w pracach nad wieloma ustawami czy też nowelizacjami wielu innych ustaw. To dzięki Federacji Ministerstwo Pracy „dowiedziało się”, iż istnieje taki zawód jak motorniczy tramwaju , a między innymi badania przeprowadzone na zlecenie Federacji przez psycholog, Panią Iwonę Sobczak z Łodzi doprowadziły do tego, że tą grupę zawodową ponownie ujęto do wykazu zawodów przewidzianych do wcześniejszego odejścia na emeryturę. To między innymi Federacja obroniła niektóre niekorzystne dla prowadzących pojazdy komunikacji miejskiej zapisy w nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowcy. To między innymi Federacja była inicjatorem Ustawy o publicznym transporcie zbiorowym i brała od początku czynny udział w jej powstawaniu. Ustawy, która jest **pierwszą taką ustawą** regulującą zapisy, między innymi o komunikacji miejskiej mimo tego, iż komunikacja miejska istnieje już od grubo ponad 100 lat. Takich przykładów prac Federacji można mnożyć wiele.

Zmieniły się czasy i wymogi stawiane przed organizacjami związkowymi. Rozumiejąc, że pozostawanie dużej w przestarzałych strukturach grozi zaprzepaszczeniem zdobytej przez lata ciężkiej pracy pozycji poważnego i znaczącego przedstawiciela Organizacji Związkowej zrzeszającej prowadzących pojazdy komunikacji miejskiej w całej Polsce, jako równorzędnego partnera do dialogu członkowie Federacji na Zjeździe Delegatów postanowili zrzeszyć się w jednym związku i tak w dniu 29.06.2009r. powstał **Ogólnopolski Związek Zawodowy Kierowców i Motorniczych** z inicjatywy organów założycielskich. Zarejestrowano go w dniu 17.07.2009r w Krajowym Rejestrze pod numerem 0000333551 przez Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, Sąd Gospodarczy XX Wydział Krajowego Rejestru Sądowego II Sekcja ul. Pomorska 37 w Łodzi. Siedzibą Związku jest Łódź ul. Kraszewskiego7/9.

W tym okresie Organizacja zrzeszała 3 Organizacji Międzyzakładowe i 13 Organizacji Zakładowych Delegaci tych organizacji w demokratycznych wyborach wybrali pierwsze Władze Związku. Wybrano Zarząd Związku w którym przewodniczącym został **Henryk Naglewicz (Łódź)**, a wiceprzewodniczącymi: **Stanisław Drzewiecki (Poznań)**, **Stanisław Rurarz (Zielona Góra)** i **Dariusz Brzezowski (Sosnowiec)**.

Przeobrażenia naszej Organizacji Związkowej, które opisaliśmy powyżej pozwoliły nam wraz z pozostałymi organizacjami z innych miast na podjęcie decyzji o wstąpieniu w strukturę Forum Związków Zawodowych. W dniu 28 sierpnia 2010r. zgodnie z §6 oraz §47 ust 1 pkt6 Statutu Związku Zarząd Główny Związku podjął Uchwałę o wstąpieniu Związku do struktur Forum Związków Zawodowych. I tak w dniu 27 październik 2010r Zarząd Główny Forum Związków Zawodowych podjął decyzję o przyjęciu naszego Związku w swoje szeregi i w myśl statutu Forum przydzielił naszej organizacji jedno miejsce w Zarządzie Głównym FORUM Zw. Zaw. Zarząd Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Kierowców i Motorniczym na tę funkcję delegował kol. Henryka Naglewicza z naszej organizacji związkowej. Również w zależności od liczebności Związku w poszczególnych województwach przypadło nam cztery mandaty w strukturach Zarządu Województwa Łódzkiego. Będąc pełnoprawnym członkiem Forum Związków Zawodowych w dniu 21 stycznia 2011r nasi przedstawiciele wzięli udział w konferencji sprawozdawczo wyborczej Zarządu Województwa Łódzkiego Forum Związków Zawodowych. Byli to Henryk Naglewicz przewodniczący O. Z. Z. K. i M. i O. M. w Łodzi, Zbyszek Matuszewski wiceprzewodniczący O. Z. Z. K. i M. O. M. w Łodzi, Zygmunt Kulisz przewodniczący zakładowej organizacji związkowej w Z. E. A. – 1 i Tomek Lebioda przewodniczący zakładowej organizacji związkowej w Z. E. T. – 1. Możemy z satysfakcją poinformować, że w wyborach nasz przedstawiciel, kolega Henryk Naglewicz został wybrany do Prezydium Zarządu Województwa Łódzkiego F. Z. Z. Należy podkreślić, że ma to ogromne znaczenie dla naszej organizacji gdyż w tym momencie staliśmy się jednocześnie reprezentatywny w myśl ustawy o Związkach Zawodowych, co jak pisaliśmy powyżej otworzy nam nowe możliwości w rozwiązywaniu problemów naszej grupy zawodowej. Trzeba pamiętać, że wiele problemów i trudności, które dotyczą nas w naszych zakładach swój początek bierze w decyzjach na szczeblu ustawodawczym czy ministerialnym, teraz będziemy mogli przedstawiać nasz punkt widzenia na najwyższych szczeblach władzy i skutecznie walczyć o sprawy pracownicze tak licznej grupy zawodowej w całym kraju.

To w telegraficznym skrócie działania i osiągnięcia jakie towarzyszyły naszej, młodej jeszcze organizacji związkowej. Jak widzicie pomimo trudnych lat dla działalności związkowej nasza organizacja podejmuje działania by stać się silnym oraz wiarygodnym Związkiem Zawodowym reprezentującym prowadzących pojazdy komunikacji miejskiej w całym kraju. Mamy nadzieję, że te niewątpliwe sukcesy przełożą się z korzyścią na działalność naszego związku w naszych zakładach pracy.

„Żądło”

Generali

OZZKiM OM w Łodzi informuje, że od dnia 07.02.2011 można odbierać w Siedzibie Związku w godzinach 7:15– 15:00 nowe Certyfikaty Generali.

Zabawa ostatekowa

W dniu 05.03.2011 odbędzie się zabawa ostatekowa . Cena zabawy 110zł od osoby. Więcej informacji w tym temacie można uzyskać pod numerem telefonu: 643-40-16, 667–960-005.

•••

Kolegium redakcyjne: Zarząd Związku

Redaktor Naczelny: Henryk Naglewicz

Nr. Rejestru Sądowego:743